Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 61 | Częstochowa, czwartek 13 marca 1947 roku. | Rok III.

Prem. Gottwald i ministrowie

odznaczeni Orderem Odrodzenia

gen. Svoboda - Virtuti Militari

Dostojnicy polscy – orderem Lwa Białego

WARSZAWA (PAP) — **W dniu wczorajszym Prezydent R. P. udekorował w Sali Pompejańskiej Belwederu najwyższymi odznaczeniami polskimi członków delegacji rządowej Republiki Czechosłowackiej, wręczając Order Odrodzenia Polski I klasy Premierowi Republiki Czechosłowackiej Gottwaldowi, Ministrom: Masarykowi, Ribce, Lauszmanowi, Pietorowi, Kopeckiemu, Clementisowi oraz Posłowi Republiki Czechosłowackiej w Warszawie Hejretowi. Minister Obrony Narodowej Republiki Czechosłowackiej Generał Armii Svoboda odznaczony został Orderem Virtuti Militari I klasy.**

Wręczając powyższe odznaczenia Prezydent R. P. wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Jest to historyczna chwila. Narody nasze, zbratane w walce z krwawym ciemiężcą, utrwaliły wzajemne bratestwo, podpisując układ o przyjaźni i współpracy, który kładzie trwały fundament pod dalszą pokojową współpracę Polski i Czechosłowacji."

Premier Cyrankiewicz podejmował w dniu wczorajszym Premiera Gottwalda wraz z małżonką śniadaniem, wydanym w Pałacu Wilanowskim. Premierowi Gottwaldowi towarzyszyli wyżsi urzędnicy Prezydium Rady Ministrów w Pradze. W czasie śniadania wzniesiono toasty na cześć Polski i Czechosłowacji.

Premier Gottwald przesłał Premierowi Cyrankiewiczowi pamiątkowy upominek w postaci wazonu artystycznie wykonanego z czeskiego kryształu. Premier Cyrankiewicz przesłał Premierowi Gottwaldowi w prezencie cenny obraz pędzla Jacka Malczewskiego.

W dniu wczorajszym Premier Cyrankiewicz przyjął na audiencji naczelnego dyrektora Banku Czechosłowacji d-ra Leopolda Hmola.

W godzinach popołudniowych przybyli do gmachu centralnej redakcji PAP'u bawiący w stolicy Polski przedstawiciele czechosłowackiej agencji urzędowej „Ceska Tiskowa Kancelai". Po zwiedzeniu urządzeń technicznych i zapoznaniu się z pracą PAP'u, goście czechosłowaccy odbyli konferencję z kierownictwem agencji. Omówiono sprawę wyższej wymiany informacji prasowych pomiędzy obiema agencjami oraz współpracy prasowej.

Czechosłowacki Minister Techniki inż. dr Jan Kopecky przybył wczoraj do Ministerstwa Odbudowy celem szczegółowego zapoznania się z osiągnięciami w zakresie odbudowy Polski.

Dnia 11 b. m. Minister Spraw Zagranicznych Modzelewski wraz z małżonką wydał w sali hotelu Polonia obiad na cześć bawiącego w Warszawie Ministra Spraw Zagranicznych Czechosłowacji — Masaryka i Wiceministra Clementisa.

W tym samym czasie inni ministrowie resortowi wydawali obiady dla swoich czechosłowackich gości.

Czechosłowacki Minister Obrony Narodowej Generał Armii Ludwik Svoboda odwiedził Muzeum Wojska Polskiego, gdzie spędził 1½ godziny, oprowadzany przez kierownictwo Muzeum. — Dostojny gość ze szczególnym zainteresowaniem oglądał pamiątki bohaterskich zmagań polsko-krzyżackich, w których Czesi walczyli wraz z Polakami przeciwko odwiecznemu wrogowi Słowiańszczyzny — Niemcom. Po zwiedzeniu Muzeum Generał Svoboda wpisał się do księgi pamiątkowej Muzeum.

Minister Obrony Narodowej Marszałek Żymierski dokonał dekoracji Ministra Obrony Narodowej Republiki Czechosłowackiej Generała Svobody i towarzyszących mu: generała brygady Drgaca i kapitana J. Tomcyka, polskimi odznaczeniami bojowymi.

Zawieszając krzyże i medale na piersiach przedstawicieli armii czeskiej, Marszałek Żymierski wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział, że odznaczenia te są symbolem braterstwa broni i przyjaźni pomiędzy Wojskiem Polskim a Armią Czechosłowacką w walce z niemieckim najeźdźcą.

Generał Svoboda, dziękując w serdecznych słowach za odznaczenie, powiedział, że w sojuszu polsko - czechosłowackim widzi ważny punkt ochrony pokoju i obrony ziem słowiańskich przed naporem niemczyzny oraz zapewnił, że sojusz polsko-czechosłowacki będzie bardziej konstruktywny, niż stosunki pomiędzy rządami obu państw do r. 1939.

W godzinach popołudniowych Premier Gottwald w obecności wszystkich członków delegacji rządowej czechosłowackiej w stolicy oraz Posła Czechosłowacji Hejreta, udekorował Premiera Cyrankiewicza, wicepremierów Gomułkę i Korzyckiego, Marszałka Żymierskiego oraz ministrów: Modzelewskiego, Osóbkę-Morawskiego, Rusinka, Rabanowskiego, Minca oraz ambasadora R. P. w Pradze Wierbłowskiego, Wielką Wstęgą Orderu Lwa Białego, nad to Premier Gottwald wręczył wyższym urzędnikom Prezydium Rady Ministrów, poszczególnych ministerstw i urzędów oraz Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P. ordery czechosłowackie.

Równocześnie Generał Svoboda udekorował orderem czechosłowackim Lwa Białego za dzielność Marszałka Żymierskiego i przedstawicieli generalicji polskiej, z pierwszym wiceministrem Obrony Narodowej generałem Spychalskim na czele.

Po dekoracji odbyło się przyjęcie, wydane przez Premiera Gottwalda dla odznaczonych.

W godzinach wieczornych minister Pełnomocny Republiki Czechosłowackiej w Warszawie Hejret wydał w salonach hotelu Polonia przyjęcie, na które przybyli członkowie delegacji Rządu Czechosłowackiego z Premierem Gottwaldem na czele, członkowie Rządu R. P. z Premierem Cyrankiewiczem, generalicja Wojska Polskiego z Marszałkiem Żymierskim na czele, przedstawiciele Korpusu Dyplomatycznego z dziekanem Korpusu ambasadorem ZSRR LebiedIewem oraz przedstawiciele polskiego świata politycznego i gospodarczego, kulturalnego i prasy.

Podpisanie konwencji kulturalnej kwestią dni

W czasie pobytu w Warszawie przedstawicieli Rządu Czechosłowackiego z Premierem Gottwaldem na czele, odbyły się rozmowy polsko - czechosłowackie, obejmujące całokształt stosunków pomiędzy obydwoma krajami. W wyniku rozmów potwierdzono całkowitą zgodność poglądów na zagadnienie Niemiec. — W dążeniu do dalszego zacieśnienia stosunków kulturalnych postanowiono podpisać w najbliższym czasie konwencję kulturalną. Z okazji podpisania w dniu 10 marca 1947 r. układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską i Czechosłowacją, postanowiono podnieść wzajemnie swoje przedstawicielstwo dyplomatyczne w obu stolicach — w Warszawie i Pradze — do rangi ambasad. Jednocześnie osiągnięto porozumienie w sprawie stosunków gospodarczych pomiędzy obydwoma krajami. Rozmowy toczyły się w atmosferze szczerej przyjaźni i całkowitego zrozumienia wzajemnego.

Komunikat polsko - czeski o współpracy gospodarczej

Zgodnie z artykułem 1 układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy i z dodatkowym protokółem do tego układu, podpisanym w dniu 10 marca 1947 r. w Warszawie, Rząd R. P. i Rząd Republiki Czechosłowackiej oświadczają zgodnie, że postanowiły zawrzeć w najbliższym terminie szerokie porozumienie gospodarcze w następującym zakresie: 1) Traktat handlowy i nawigacyjny, regulujący stosunki handlowe między obu krajami. 2) Układ o bieżącym obrocie towarowym oraz o dostawach inwestycyjnych. Polska w ramach tego układu dostarczać będzie Czechosłowacji węgiel, cynk, energię elektryczną oraz inne towary i usługi. Czechosłowacja dostarczać będzie Polsce materiały inwestycyjne, surowce, artykuły przemysłowe i inne towary i usługi. 3) Układ o współpracy przemysłowej, dotyczący w szczególności odbudowy obiektów przemysłowych, mających znaczenie dla pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych obu krajów. 4) Układ o przewozie i tranzycie na drogach lądowych, wodnych i powietrznych oraz o wykorzystaniu portów i współpracy w zakresie organizacji technicznej i handlowej transportu. 5) Układ płatniczy, regulujący wzajemne rozrachunki, wynikające z całokształtu stosunków gospodarczych pomiędzy obu krajami. 6) Obie strony przewidują osiągnięcie obrotów opartych o działy wyżej wymienione w ciągu 5 lat, w wysokości od 200 — 300 milionów dolarów dla każdej z nich, przy czym Rząd Czechosłowacki umożliwi dokonanie polskich zamówień inwestycyjnych w Czechosłowacji, przewidzianych na okres 5 lat, już w roku 1947.

Poza tym obie strony postanawiają rozwinąć współpracę naukową i techniczną, opartą na protokóle polsko - czechosłowackim z dnia 23 sierpnia 1946 roku oraz współpracę organów planowania gospodarczego obu krajów.

Dla realizacji szerokiego porozumienia gospodarczego w zakresie wyżej omówionym, Rządy obu Państw zamianują swoje delegacje, które wspólnie rozpoczną pracę w ciągu 3 tygodni od dnia ogłoszenia niniejszego komunikatu i przedłożą swoim Rządom, najpóźniej w ciągu 2 miesięcy szczegółowy projekt porozumienia.

Rządy obu Państw są przeświadczone, że ta ich współpraca oznacza dalszy krok na drodze do realizacji gospodarczego i społecznego bezpieczeństwa nie tylko obu słowiańskich narodów, ale leży też w interesie gospodarczym wszystkich innych krajów.

Pierwszy dzień obrad moskiewskich

Zastępcy wznowili prace — Porządek obrad w sprawie Niemiec

MOSKWA (PAP). — Oto główne wyniki pierwszego posiedzenia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych z dnia 10 marca r. b. **Ministrowie na propozycję ministra Bevina zgodzili się na likwidację Prus — kolebki militaryzmu niemieckiego.** Postanowiono przyjąć porządek ustalony na zebraniu Ministrów Spraw Zagranicznych w Nowym Jorku w przewidzianej wówczas kolejności. Oznacza to, że sprawa Austrii będzie omawiana na końcu. Omawiana ma być również sprawa Chin na wniosek radzieckiego ministra spraw zagranicznych Mołotowa. Minister spraw zagranicznych USA Marshall zgodził się zasadniczo z tym wnioskiem, ale zastrzegł sobie ostateczną odpowiedź w dniu następnym. Minister Marshall zaproponował równocześnie omówienie sprawy redukcji aliancklch sił zbrojnych w Europie. Minister Mołotow ze swej strony poprosił o 24 godzinną zwłokę dla udzielenia w tej sprawie ostatecznej odpowiedzi.

Zastępcy Ministrów Spraw Zagranicznych spotykają się w dniu 11 marca rano dla rozważenia raportu aliamckiej Rady Kontroli w Berlinie w sprawie realizacji układu poczdamskiego, która to sprawa figuruje na pierwszym miejscu porządku dziennego. 4 Ministrowie mają spotykać się codziennie o godzinie 16 czasu moskiewskiego. Związek Radziecki i Francji mianowały specjalnych delegatów do spraw Niemiec i Austrii. Wiceminister spraw zagranicznych Wyszyński jest obecnie delegatem radzieckim do spraw Niemiec, a wiceminister Gusiew delegatem do spraw Austrii. Couve de Murville pełni obowiązki delegata do spraw Niemiec, podczas gdy delegatem Francji do spraw Austrii jest Camil Paris, dotychczasowy minister pełnomocny w ambasadzie francuskiej w Londynie.

*

MOSKWA (PAP) — **We wtorek dn. 11 marca o godzinie 10 przed południem w domu Przemysłu Lotniczego rozpoczęły się narady Zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych. Konferencja Zastępców Ministrów do** spraw Niemiec pracuje w następującym składzie: wiceminister Wyszyński (ZSRR), Murphy (USA), Couve de Murville (Francja) i Hall-Patch (Wielka Brytania) w zastępstwie nieobecnego Stranga.

Konferencja Zastępców Ministrów do spraw Austrii ukonstytuowała się jak następuje: wiceminister Gusiew (ZSRR), generał Clark (Stany Zjednoczone), Paris (Francja) i lord Hood (Wielka Brytania).

W poniedziałek Rada Ministrów Spraw Zagranicznych poleciła Zastępcom Ministrów do spraw Niemiec przygotowanie na następne posiedzenie propozycji w sprawie procedury rozważania kwestii zawartych w raporcie alianckiej Rady Kontroli dla Niemiec. Zastępcy Ministrów Spraw Zagranicznych do spraw Austrii omówili procedurę dyskusji nad artykułami politycznymi, gospodarczymi i militarnymi traktatu z Austrią. Przewodniczył przedstawiciel ZSRR Gusiew. **Zastępcy Ministrów uznali za konieczne utworzenie następujących komisji dla szczegółowego omówienia wymienionych artykułów traktatu z Austrią: politycznej, gospodarczej, komisji mienia niemieckiego w Austrii oraz komisji wojskowej.** Następne posiedzenie Zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych do spraw Austrii odbędzie się w środę o godzinie 11 pod przewodnictwem generała Clarka.

MOSKWA (PAP). — **Na wtorkowym rannym posiedzeniu specjalnych delegatów zajmujących się badaniem problemu niemieckiego delegacja radziecka zaproponowała następujący porządek obrad: 1) demilitaryzacja Niemiec, 2) denazyfikacja i demokratyzacja, 3) zasady ekonomiczne i wszelkie kwestie dotyczące sytuacji politycznej i finansowej Niemiec, 4) odszkodowania, 5) utworzenie centralnych organów organizacyjnych i kwestia tymczasowej organizacji politycznej Niemiec. Delegacja radziecka zaproponowała również wpisanie na porządek dzienny sprawy osób wysiedlonych.**

Sprawa Niemiec a polska racja stanu

Federacja Niemiec — nowym niebezpieczeństwem

(RAP) Sens propozycji, wysuniętych przez niektóre koła polityczne angielskie — propozycji, zmierzających do stworzenia z Niemiec państwa federacyjnego, złożonego z małych organizmów państwowych, sprowadza się właściwie do wzmocnienia Niemiec.

Dzieje się tak dlatego, że po pierwsze rozdrobnienie niemieckiego terytorium na drobne jednostki państwowo-administracyjne utrudnia w znacznym stopniu kontrolę akcji denazyfikacyjnej, po drugie zaś rozczłonkowanie daje pretekst do odrodzenia nowych dążności do zjednoczenia i odrodzenia potężnych Niemiec.

Podział Niemiec na drobniejsze organizmy państwowe sprzyjałby temu, że wcześniej, czy później stałyby się one przedmiotem opieki i protektoratu różnych mocarstw, że poszczególne państewka niemieckie byłyby elementami gry politycznej prowadzonej przez to, czy inne mocarstwo. Jest również do przyjęcia, że niemiecki rewizjonizm, popierany przez pewne czynniki, skupiłby się w jednym z niemieckich organizmów państwowych, który po pewnym czasie mógłby sięgnąć po rolę, odegraną niegdyś przez Prusy.

Przykład historyczny Prus jest szczególnie przekonywujący, jeżeli się przypomni, że ich wzmocnienie w wieku XVIII — tym było właśnie wynikiem skomplikowanej gry o hegemonię pomiędzy mocarstwami europejskimi.

Wynikiem federacji niemieckiej stałoby się w pierwszym rzędzie utrudnienie kontroli nad jednolitym zdenazyfikowaniem i zdemilitaryzowaniem Niemiec. — Nie należy dodawać, że w tym wypadku demokratyzacja Niemiec byłaby co najmniej bardzo problematyczna. Jeżeli przypuścimy, że poszczególne państewka niemieckie wpadną w różne orbity wpływów, staje się jasne, że o przeprowadzeniu scentralizowanej i zgodnej kontroli odhitleryzowania Niemiec nie byłoby mowy.

Tak samo jasne jest, że federacja niemieckich państewek byłaby po prostu fazą przygotowawczą dla nowego zjednoczyciela, nowego „führera", który by w oparciu o interesy mocarstw popierających we własnym interesie te czy inne grupy państwowych jednostek niemieckich miałby doskonałą okazję do rzucenia hasła zjednoczenia — a w rezultacie — hasła nowej agresji.

Federacja Niemiec z punktu widzenia polskiej racji stanu jest niebezpieczna podwójnie. — Pomimo pozornego osłabienia, stwarzając warunki dla dalszego istnienia niezdenazyfikowanych i niezdemilitaryzowanych Niemiec federacja powiększa ich prężność. A dążności rewizjonistyczne niewątpliwie skierują się przede wszystkim przeciwko naszej granicy zachodniej.

Postanowienia poczdamskie

Za podstawę przyszłego traktatu pokojowego z Niemcami przyjęto uchwały, które zapadły na konferencji w Poczdamie. — W myśl tych uchwał miał decydować nie czynnik terytorialnego lub państwowego podziału, lecz znacznie ważniejsza sprawa politycznego ujednolicenia Niemiec. Uzyskanie politycznej jednolitości oznacza: demilitaryzację i denazyfikację. Oznacza bezwzględne oczyszczenie aparatu państwowo-administracyjnegoo i gospodarczego od faszystowskich elementów i wprowadzenie na terenie całych Niemiec zasad politycznych, umożliwiających jak najszybszą ich demokratyzację.

Dzisiejsze przeprowadzanie czystki denazyfikacyjnej na terenie różnych stref okupacyjnych Niemiec wykazuje, że powodem opieszałości ,a często i w ogóle niezorganizowania denazyfikacji jest właśnie brak jednolitości akcji denazyfikacyjnej. Dzieje się tak wbrew postanowieniom poczdamskim właśnie na skutek rozczłonkowania Niemiec i z powodu przeprowadzania osobnych dla każdego ośrodka administracyjnego, działań denazyfikacyjnych. Jest to dokładna ilustracja tego, jakby wyglądała akcja denazyfikacyjna w wypadku sfederalizowania Niemiec, składających się z drobnych jednostek administracyjno-państwowych.

Scentralizowanie akcji denazyfikacyjnej jest koniecznym warunkiem demokratyzacji Niemiec.

Brak centralnego rządu, kontrolującego niszczenie niemieckiego militaryzmu i pozostałości faszyzmu, sprzyjałby tylko jego ponownemu odrodzeniu. A to w pierwszej linii znaczyłoby — zagrożenie światowego pokoju.

Ostoją prusko-niemieckiego militaryzmu jest nie tylko przemysł wojenny i nie tylko znani już hitlerowcy. Ścisła współpraca ciężkiego przemysłu niemieckiego z junkrami, z obszarnictwem Rzeszy Niemieckiej stworzyła podwaliny zorganizowanego militaryzmu niemieckiego. — Jeżeliby więc, bez rozstrzygniętej centralnie reformy rolnej pozostawiono w poszczególnych państewkach niemieckich w dawnym miejscu i w dawnym stanie posiadania junkierstwo i przemysłowców — demilitaryzacja Niemiec nigdy nie będzie przeprowadzona do końca.

Co oznaczałaby federacja niemiecka?

Federacja Niemiec — trzeba to uświadomić sobie jasno — oznaczałaby w myśl poprzednich wywodów zawieszenie nad sąsiadami Niemiec — a więc w pierwszym rzędzie nad Polską — wiecznej groźby nowej agresji. Oznaczałaby w dalszym ciągu pozostawienie możliwości rozwoju niedobitemu faszyzmowi niemieckiemu. Jest rzeczą dowiedzioną, że hasła zjednoczenia i wzmocnienia są atrakcyjne i znajdują posłuch właśnie w dobie rozbicia. W sfederalizowanych Niemczech propaganda taka znalazłaby wdzięczne pole do działania. Bezpośrednim jej celem byłoby ponowne znalezienie najrozmaitszych „lebensraumów" i ich opanowanie za pomocą wszelkiego rodzaju „drangów", co byłoby poważnym podważeniem zasady pokoju światowego nie tylko z polskiego punktu widzenia.

Z punktu widzenia zaś polskiej racji stanu przeprowadzenie jednolitej denazyfikacji, możliwej tylko przy scentralizowanym rządzie dla całych Niemiec, staje się żywotną koniecznością, inną — niedopuszczenie do federacji rozczłonkowanych państewek niemieckich, która mimo pozornego z początku osłabienia, dałaby Niemcom możność szybkiego uzyskania takiego ogólnego potencjału, który by umożliwił im ponowny start militarystyczny. — Sprawa „nowego Hitlera" jest ściśle związana z zagadnieniem ustroju Niemiec. W warunkach, jakie stworzyłaby im federalizacja — takie wyłonienie nowego wodza, operującego mitem nowej jedności i potęgi Rzeszy, jest całkowicie do przewidzenia.

Polska zna epilogi takich procesów. A przewidując je, woli nie dopuścić do tego, co by je mogło w ten czy inny sposób wyprzedzić i przygotować. L. K gh.

Traktaty pokojowe

muszą być szybko ratyfikowane

WASZYNGTON (PAP). — B. amerykański sekretarz stanu Byrnes, przemawiając przed komitetem spraw zagranicznych Senatu Stanów Zjednoczonych, zalecił, jak najszybszą ratyfikację traktatów pokojowych z Włochami, Węgrami, Rumunią i Bułgarią. Stwierdził on, że powrót do normalnych warunków w Europie jest niemożliwy, dopóki w byłych państwach nieprzyjacielskich pozostają armie okupacyjne. Sojusznicze siły zbrojne zobowiązane są opuścić terytoria b. satelitów osi w 90 dni po ratyfikacji traktatów przez wszystkie państwa.

Byrnes wyraził zadowolenie z powodu osiągnięcia kompromisu w sprawie wolnego obszaru Triestu i podkreślił, że chociaż niektóre postanowienia traktatów pokojowych są może ciężkie, to jednak b. państwa nieprzyjacielskie uzyskały prawo starania się o przyjęcie do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie jest wykluczone, iż po przyjęciu w grono Narodów Zjednoczonych będą mogły one starać się o rewizję niektórych postanowień traktatów.

Przewodniczący komisji do spraw zagranicznych Senatu amerykańskiego senator Vandenberg złożył sekretarzowi stanu Marshallowi w imieniu Kongresu i narodu amerykańskiego życzenia owocnej pracy dla pokoju świata podczas konferencji w Moskwie.

Sekretarz stanu Marshall podziękowawszy za życzenia, wyraził nadzieję, iż traktaty pokojowe, które nie zostały narzucone przez wielkie mocarstwa, lecz są rezultatem współpracy wielu państw, będą szybko ratyfikowane i przyczynią się do ugruntowania trwałego pokoju.

Minister Spaak o konieczności zbliżenia

między zachodem a wschodem

PRAGA (PAP). — Belgijski minister spraw zagranicznych Spaak, bawiąc w Pradze celem podpisania porozumienia kultural. pomiędzy Czechosłowacją a Belgią, oświadczył że małe państwa zyskały sobie prawo do wyrażenia swej opinii w chwili budowania pokoju. Chociaż w chwili obecnej istnieje harmonia mocarstw i małych państw, to jednak należy stwierdzić, że małe państwa wykazały wiele odporności i mogą się poszczycić poważnymi osiągnięciami w wielu dziedzinach. Minister podkreślił również konieczność większego zbliżenia pomiędzy światem słowiańskim a zachodem, dodając: „musimy poznać bliżej Zw. Radziecki". Porozumienie kulturalne czechosłowacko-belgijskie, stanowi doniosły krok w tym kierunku, aczkolwiek Czechosłowacja jest krajem słowiańskim najbardziej wysuniętym na zachód, Belgia zaś najbardziej wysuniętym na wschód państwem zachodnim.

—o—

Austria powinna ponieść odpowiedzialność

MOSKWA (PAP). — Pismo „Krasnaja Zwiezda" umieściło artykuł twierdzący, iż Austria ponosi odpowiedzialność, gdyż od początku wojny była wierną sojuszniczką Rzeszy Niemieckiej. Wszystkie rezerwy Austrii i cały jej potencjał gospodarczy służyły państwom osi.

Brazylia wstrzymała przyjmowanie funtów szterl.

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi z Rio de Janeiro, że Bank Brazylijski wstrzymał przyjmowanie funtów szterlingów i innych walut, nie dających się łatwo wymienić.

Reorganizacja węgierskiej partii drobnych rolników

BUDAPESZT (PAP) — Radio węgierskie doniosło, że usunięto 16 urzędników węgierskiej partii drobnych rolników i powierzono komitetowi wykonawczemu partii reorganizację wszystkich jej oddziałów. Jedynie ci członkowie którzy wstąpili do partii przed 1 listopada 1945 r., mogą zajmować oficjalne stanowiska.

Były król jugosłowiański pozbawiony obywatelstwa

BELGRAD (PAP). — Prezydium Jugosłowiańskiego Zgromadzenia Narodowego ogłosiło dekret pozbawiający b. króla Piotra, obywatelstwa jugosłowiańskiego i zarządzający konfiskatę całego jego majątku. Dekret obejmuje również b. królowę Marię, matkę Piotra, oraz b. regenta księcia Pawła i szereg innych członków rodziny królewskiej.

Marynarze USA pomagają imigrantom żydowskim

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — W dniu wczorajszym w Haifie stanęła przed sądem załoga statku, oskarżona o udzielanie pomocy w przemycie nielegalnych imigrantów żydowskich do Palestyny. Na 20 ludzi z załogi 18 jest jakoby Amerykanami.

W wyniku napadu na obóz wojskowy brytyjski w miejscowości Hadera, na południe od Haify, jeden żołnierz brytyjski zginął, a wielu odniosło rany.

Truman oświadcza:

„Mówi się o nieporozumieniach a zapomina o współpracy"

MEXICO CITY (PAP) — Prezydent Stanów Zjednoczonych Harry Truman wygłosił w stolicy Meksyku przemówienie, w którym podkreślił, że mówi się wiele obecnie o nieporozumieniach, które dzielą narody, a zapomina się o tym, że wiele narodów łączy wzajemne zrozumienie i że w wielu sprawach międzynarodowych osiągnięto całkowite porozumienie. Zadanie osiągnięcia trwałego pokoju i bezpieczeństwa dla całej ludzkości nie jest łatwe. Jednakże trwały pokój i bezpieczeństwo są celem wszystkich narodów, bez względu na język, narodowość, rasę i wyznanie.

Mówiąc o współpracy narodów amerykańskich, prezydent stwierdził, że rozwija się ona pomyślnie i wzmacnia już od przeszło 50 lat, i zaznaczył, że zdaniem jego, stosunki między narodami kontynentu amerykańskiego powinny być wzorem dla organizacji Narodów Zjednoczonych.

Prezydent podkreślił, że narody południowo amerykańskie i północnoamerykańskie łączy wspólna wiara w demokrację. Demokracja ta oparta jest na poszanowaniu godności jednostki. Funkcja państwowa powinna polegać na zachowaniu i popieraniu praw i wolności narodów. Prezydent zakończył swe przemówienie stwierdzając, że zdaniem jego, państwo istnieje dla dobra jednostki, a nie jednostka dla dobra państwa.

„Atomy i przyszłość"

LONDYN (PAP). — Profesor uniwersytetu w Manchester P. Blackett wygłosił przed mikrofonem rozgłośni londyńskiej pogadankę na temat „Atomy i przyszłość". Zdaniem prof. Blacketta w Stanach Zjednoczonych mogą już w ciągu najbliższych lat powstać zakłady przemysłowe pędzone energią atomową. Największe trudności, z którymi borykać się przyjdzie w wieku atomowym nie będą natury technicznej, ale politycznej i międzynarodowej. Uzyskanie energii atomowej na szeroką skalę, o ile zostanie rozumnie wykorzystane, może przyczynić się wydatnie do rozwiązania palącego zagadnienia — konieczności podniesienia poziomu życia w zacofanych częściach świata. Prof. Blackett twierdzi, że jeszcze długo energia atomowa nie będzie mogła być zastosowania do mniejszych okrętów, pojazdów, samolotów. Badania nad energią atomową nie powinny odciągać uwagi od innych źródeł energii, jak energii wodnej, której siła pędna jeszcze daleko nie jest wykorzystana w pełni.

Niemcy pod okupacją

Partia liberalno-demokratyczna żąda utworzenia rządu centralnego

Londyn. — Agencja Reutera donosi, iż niemiecka partia liberalno-demokratyczna wydała w przededniu konferencji moskiewskiej oświadczenie, w którym zaleca natychmiastowe utworzenie tymczasowego, centralnego rządu niemieckiego. Rząd tymczasowy powinien przedstawić sojusznikom projekt tymczasowej konstytucji niemieckiej oraz ordynację wyborczą. Niemieckie Zgromadzenie Narodowe powinno otrzymać prawo zadecydowania o przyjęciu lub odrzuceniu traktatu pokojowego.

Berlin. — Wg. ostatnich danych liczba członków partii socjalistycznej i komunistycznej (SED i KPD) dochodzi do 2 milionów. Na cyfrę tę składa się 1.690.000 członków partii Jedności Socjalistycznej oraz 220.000 komunistów. Jest to jak dotąd niespotykane w historii Niemiec zrzeszenie mas robotniczych.

Essen. — 350 fachowców niemieckich przeprowadziło badania nastawienia Niemców w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Badania wykazały, że istnieje pewien procent (10 — 20%) Niemców, których należy traktować jako zażartych hitlerowców. 15 — 25% jest jakoby nastawionych demokratycznie i antyhitlerowsko, a pozostałe 65%, czyli znakomita większość, to niezdecydowani, lecz zgorzkniali i niezadowoleni.

Berlin. — W sowieckiej strefie okupacyjnej wszczęto ożywioną akcję walki z gruźlicą. Bardzo częste objawy choroby płucnej zdarzają się wśród pracowników w przemyśle. Władze wojskowe zarządziły wzmożenie opieki nad chorymi oraz stosowanie środków zapobiegawczych w tej strasznej chorobie. W tym celu założono i wyposażono na terenie wschodnich Niemiec 250 ambulatoriów przeciwgruźliczych oraz rozwinięto szeroką akcję propagandową.

Władze sowieckie zarządziły również zwiększenie przydziałów żywnościowych oraz udzielanie zasiłków pieniężnych dla zagrożonych.

Konsul hitlerowski w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP) — „Daily Worker" donosi, że były hitlerowski konsul generalny Berhers przebywa obecnie w Nowym Jorku i cieszy się zupełną wolnością osobistą. Według wiarygodnych informacyj Berhers przybył ostatnio z Niemiec dla dostarczenia informacyj w sprawie tajemnic wojskowych. Władze odmawiają jednak wyjaśnień w sprawie zwolnienia Berhersa po przesłuchaniu.

W kilku wierszach

Belgrad. — Trybunał wojskowy w Belgradzie, skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie, kierownika niemieckiego zarządu wojskowego w Serbii generała Turnera oraz 10 członków „rządu serbskiego". Podczas przewodu sądowego, generał Turner przyznał się, że od roku 1941 współpracował z czetnikami i Michajłowiczem.

Rzym. — Rzecznik włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych podał do wiadomości, że około 800 tysięcy Włochów uda się w roku 1947 do państw europejskich. Sprawa emigracji do państw zamorskich nie została jeszcze ostatecznie uzgodniona.

Rzym. — W Livorno toczą się rozmowy w sprawie ustanowienia w tym mieście obszaru wolnego portu.

W rozmowach biorą udział minister marynarki handlu, robót publicznych i transportów oraz przedstawiciele władz cywilnych i gospodarczych prowincji: toskańskiej, latyńskiej i umbryjskiej.

Na drodze do usprawnienia administracji

Przerosty biurokratyczne będą usunięte

Warszawa. (SAP) — Przy Prezydium Rady Ministrów znajduje się niezwykle ważna i pożyteczna dla kraju instytucja, o której się stanowczo za mało mówi i pisze. Instytucja ta — to Biuro Usprawnienia Administracji.

Naszym głównym zadaniem — mówi wicedyrektor biura, ob. Czarnecki — jest walka z przerostami biurokratycznemi, oraz organizacja i uzdrowienie administracji.

Co zbędne — zlikwidować!

Usprawnienie administracji, a co za tym idzie i zwalczanie biurokracji, to problem skomplikowany i trudny. Zadaniem naszym jest niedopuszczenie do tworzenia się zbędnych urzędów i instytucji oraz likwidowanie niepotrzebnych, które powstawały w pośpiechu budowy zrębów naszej organizacji państwowej. Powstawały u nas liczne, samodzielne urzędy w terenie, jak np. powiatowe, czy wojewódzkie Urzędy Ziemskie, które fungowały bez powiązania z innymi władzami, a w szczególności z władzami administracji ogólnej. Dotyczy to również powiatowych i wojewódzkich urzędów Informacji i Propagandy i innych. Dążymy do zespolenia tych instytucji z władzami administracji ogólnej, przez likwidację ich samoistności. Dotychczasowy stan rzeczy sprawiał, iż z rąk terenowego reprezentanta Rządu, starosty czy wojewody, wysuwały się możliwości koordynacji i czuwania nad całością administracji państwowej z punktu widzenia gospodarczego i politycznego. Przechodzimy więc do likwidacji, a raczej do zespolenia agend Ministerstwa Informacji i Propagandy, m. in. z agendami Ministerstwa Kultury. Pewne agendy tego Ministerstwa, jak naprzykład Zakłady Poligraficzne, przejdą do Ministerstwa Przemysłu.

Ostatnio był projekt stworzenia samodzielnych władz leśnych (w stosunku do lasów znajdujących się w rękach prywatnych). Do powstania tych władz samodzielnych nie dopuściliśmy, ponieważ winny one być zespolone z władzami administracji ogólnej. Były również projekty stworzenia samodzielnego Urzędu Motoryzacyjnego i Samochodowego. Urząd ten miał mieć w terenie oddziały okręgowe. Biuro zlikwidowało samodzielność tego urzędu i został, on zespolony z administracją ogólną.

Zamiast 60 wydziałów — 20

Dużo również wysiłku Biuro poświęca sprawie likwidacji nadmiernej ilości departamentów i wydziałów w naszych ministerstwach. Były Ministerstwa, gdzie z 60 zredukowaliśmy ilość wydziałów do 20. Przyczyniło się to świetnie do usprawnienia pracy, a co za tym idzie do zwalczania biurokracji na tym terenie.

Najtrudniejszym zadaniem w odbiurokratyzowaniu kraju jest sprawa dokładnego rozgraniczenia kompetencji. W pierwszym okresie odbudowy państwa instytucje i urzędy powstawały szybko, a w tym pośpiechu niezawsze postarano się o wyraźny i szczęśliwy podział ich kompetencji.

Weźmy dla przykładu sprawy oświatowe. Przed wojną oświata skoncentrowana była w jednym resorcie — w Ministerstwie Oświaty. Dziś oświata rolnicza należy do Ministerstwa Rolnictwa, inna do Ministerstwa Zdrowia, Przemysłu, czy Kultury. Często nawet te same szkoły należały do dwóch różnych Ministerstw, np. szkoły rolnicze — tego samego typu podporządkowane były i Ministerstwu Rolnictwa i Ministerstwu Oświaty. Taki stan rzeczy uniemożliwiał planowe działanie na odcinku szkolnym. Dziś jeszcze istnieje spór, czy oświata cała ma podlegać Ministerstwu Oświaty, czy też szkoły zawodowe mają należeć do właściwych Ministerstw. Spór do dziś dnia nie został rozstrzygnięty.

Inny przykład — to handel. Handel nasz jest dzisiaj kompetencyjnie rozbity i należy: do Ministerstwa Aprowizacji i Handlu oraz Żeglugi i Handlu Zagranicznego, mieści się również w resortach Ministerstwa Przemysłu. Istnieją tendencje do reorganizacji i uporządkowania tych spraw. Powstał bowiem projekt, aby handel skoncentrować całkowicie przy Ministerstwie Przemysłu i stworzyć, jak to było przed wojną, Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Projekt ten jednak ma swoich przeciwników, którzy twierdzą, że nie byłoby rzeczą wskazaną przeciążanie jednego ministerstwa tak wielkimi zadaniami.

Krytykować nie tylko wolno, ale należy!

Dalsze sposoby usprawnienia naszej administracji, to zorganizowanie i wzmożenie już istniejącej kontroli w poszczególnych resortach, jak również uporządkowanie naszych urzędów po prostu od strony kancelaryjnej, aby w konsekwencji interesanci załatwiani byli w sposób najbardziej prosty, jasny i szybki. W tym celu szkolić będziemy specjalnie naszych urzędników.

Przystępujemy wreszcie do dekoncentracji niektórych urzędów w tym sensie, aby urzędy administracji I i II instancji wzięły na swoje barki sprawy, którymi obarczano dotychczas same Ministerstwa, a które to sprawy ze swej natury winny być załatwione w terenie.

Uwolnione tak od balastu Ministerstwa będą mogły swobodniej zająć się swoją właściwą pracą, to jest kierownictwem, planowaniem i kontrolą.

Społeczeństwo winno współpracować z nami i głośno mówić o niedomaganiach w naszej administracji i o konieczności takich czy innych reform, czy poprawek. Czym więcej uwag pod adresem jakiegoś urzędu będzie, tym bardziej wyjdzie mu to na zdrowie, — kończy ob. dyr. Czarnecki.

Prem. Gottwald i gen. Svoboda złożyli wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza

WARSZAWA (PAP). — W dniu 10 b. m. na Placu Zwycięstwa w Warszawie odbyła się uroczystość złożenia wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza przez Premiera Rządu Czechosłowacji Gottwalda i Ministra Obrony Narodowej — generała armii Svobodę.

Obiad na cześć delegacji czeskiej

WARSZAWA (PAP). — W dniu 10 b. m. Prezydent R. P. wydał w godz nach wieczornych obiad na cześć członków delegacji Rządu Republiki Czechosłowackiej.

—o—

Prace komisji śledczej ONZ w Grecji

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Aten, że kilku członków komisji śledczej ONZ, która prowadzi dochodzenia w Grecji, ma udać się samolotem do Janina w Epirze w celu zbadania sytuacji na granicy grecko-albańskiej. Inni członkowie komisji mają udać się w końcu bieżącego miesiąca do Sofii i Belgradu. Jak donosi grecka agencja prasowa w starciu pomiędzy wojskami greckimi a powstańcami w okolicy Góra Ossa, w północno wschodniej Grecji, zabitych zostało 43 powstańców a rany odniosło 32. Wzięto do niewoli 14 powstańców. We wsi Cantisco w Epirze oddział wojsk greckich odparł natarcie oddziału złożonego z 400 powstańców. Wojska greckie straciły 4 zabitych i 8 rannych, powstańcy zaś 5 zabitych.

—o—

Sprawa pożyczki USA dla Grecji

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — Prezydent Truman przyjął w dniu wczorajszym przywódców partii republikańskiej i demokratycznej celem omówienia z nimi kwestii pożyczki amerykańskiej dla Grecji. Ze strony republikanów m. i. wystąpili na konferencji senatorowie Vandenberg i Taft — główne autorytety partii w sprawach polityki zagranicznej i wewnętrznej. Po konferencji prezydent Truman ogłosi swoje plany co do pożyczki dla Grecji bądź to w piśmie do Kongresu, bądź też w przemówieniu radiowym do narodu. W myśl opinii departamentu stanu USA pożyczka dla Grecji nie byłaby interesem i żaden bank nie może jej udzielić bez zgody Kongresu.

Wczoraj wieczorem zebrali się w Waszyngtonie członkowie partii republikańskiej, aby wysłuchać referatu senatora Vandenberga o sytuacji międzynarodowej.

*

WASZYNGTON (PAP). — Minister spraw zagranicznych George Marshall odbył wraz ze swym zastępcą Achesonem dwugodzinną tajną naradę z członkami Izby Reprezentantów.

W kołach miarodajnych twierdzą, że na konferencji omawiana była prośba Wielkiej Brytanii w sprawie pomocy amerykańskiej w kwestiach wojskowych i finansowych w Grecji.

Po konferencji jeden z członków Kongresu, republikanin Woloott oświadczył przedstawicielom prasy, że sytuacja w Grecji jest bardzo poważna i że Stany Zjednoczone powinny przyjść Wielkiej Brytanii z pomocą w celu ustabilizowania gospodarki greckiej. Stwierdził on, że nie jest wykluczone, iż w razie konieczności wojska brytyjskie w Grecji będą zastąpione przez wojska amerykańskie.

Konferencja prasowa

z delegacją czechosłowacką

WARSZAWA (PAP). — W godzinach popołudniowych odbyła się dzisiaj konferencja prasowa, na której Premier Republiki Czechosłowackiej i towarzyszący mu członkowie delegacji rządowej przyjęli około 50 dziennikarzy reprezentujących prasę polską i zagraniczną.

Premier Gottwald przywitał serdecznie przedstawicieli prasy którzy następnie zadawali pytania, dotyczące m. in. szczegółów podpisanego układu polsko czeskiego i stanowiska Czechosłowacji wobec polityki okupacyjnej w Niemczech. W odpowiedzi członkowie delegacji podkreślili, że **podpisanie paktu przyjaźni pomiędzy Polską i Czechosłowacją w dniu rozpoczęcia konferencji moskiewskiej, jest najlepszym stwierdzeniem solidarności obu krajów i umacnia wzajemne siły pracujące dla pokoju.** Co się tyczy zagadnień gospodarczych to wzięto pod uwagę zwiększenie obrotu handlowego Czechosłowacji przez polskie porty morskie i Odrę, która odda wielkie usługi handlowi zagranicznemu obu krajów. **Rząd Czechosłowacki poprze żądania polskie odnośnie podpisania pokoju z Niemcami w Warszawie.** Omówiono sprawę wymiany kulturalnej. **Czechosłowacja prowadzi rozmowy o zawarcie paktu przeciw agresji niemieckiej z Francją i przewiduje podobne pakty z Bułgarią i Rumunią.**

Wywiad z Premierem Gottwaldem

WARSZAWA (PAP). — Premier Rządu Republ. Czechosl. pan Clement Gottwald udzielił przedstawicielowi PAP odpowiedzi na pytania dotyczące znaczenia paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją a Polską. Na zapytanie jakie są perspektywy zawartej umowy dla dalszego rozwoju stosunków między obydwoma państwami, Premier Gottwald oświadczył, że **umowa polsko czechosłowacka, która jest wielkim sukcesem demokracji zarówno czechosłowackiej, jak i polskiej, jest kamieniem węgielnym nowego rozwoju stosunków czechosłowacko-polskich“.** „Teraz — powiedział Premier Gottwald — stawiamy sobie za cel rozbudowanie sojuszu i współpracy czechosłowacko-polskiej, przede wszystkim w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej“. Premier wyraził przekonanie, że **tak pomyślnie rozpoczęte dzieło doprowadzi do takiego zbliżenia i braterskiej współpracy, jakiej nie było jeszcze w historii obydwu narodów.**

Premier podkreślił, że **umowa czechosłowacko polska należy do najważniejszych czynników stabilizacji stosunków w Europie Środkowej, ponieważ łączy dwa państwa słowiańskie bezpośrednio graniczące z Niemcami, wznosząc w ten sposób silną zaporę przeciwko możliwym w przyszłości usiłowaniom powtórzenia agresji niemieckiej. Znaczenie tego aktu przekracza ramy Europy Środkowej i stanowi ważny czynnik w powszechnych wysiłkach zbudowania trwałego pokoju.**

Odpowiadając na pytanie, jakie miejsce zajmuje pakt polsko czechosłowacki w systemie umów, łączących Czechosłowację z innymi państwami, Premier oświadczył, że umowa ta należy do rzędu umów, jakie zarówno Czechosłowacja jak i Polska zawarły już uprzednio ze Związkiem Radzieckim i Jugosławią. **Układ ten jest poważnym ogniwem solidarnego związku narodów słowiańskich, które w oparciu o potężny Związek Radziecki złączyły się dla obrony swej niepodległości narodowej i niezależności państwowej i dla dzieła budowy swych państw postępowych i demokratycznych.**

„Uważamy za nasz obowiązek — powiedział na zakończenie Premier Gottwald — wspomnieć przy tej okazji z wdzięcznością bratnie narody Związku Radzieckiego i ich Wielkiego Wodza Stalina, którym przypisać należy główną zasługę, że narody słowiańskie, a w ich liczbie i nasze narody — zostały wyzwolone spod strasznego jarzma hitlerowskiego i mogą obecnie, w bratniej współpracy — budować swą szczęśliwą i radosną przyszłość.

Kronika gospodarcza

Jeńcy niemieccy w przemyśle węglowym

Dane statystyczne na dzień 1 stycznia rb. wykazują 28 tys. niemieckich jeńców wojennych przymusowo zatrudnionych w górnictwie węglowym.

Wydajność ich pracy jest o wiele niższa, niż przeciętnego górnika polskiego i waha się w granicach 60 — 80 proc. wydajności tego ostatniego.

500 ton skór surowych dostarczy w tym roku Pomorze

Według prowizorycznych obliczeń Delegatury Centrali Skór Surowych w Szczecinie, Pomorze dostarczało do garbarń w drugiej połowie r. ub. 30 do 40 ton surowca reglamentowanego miesięcznie. Przewiduje się, iż w roku bieżącym okręg pomorski dostarczy garbarniom około 500 ton skór surowych.

Organizacja przeróbki szczeciny

Obrót szczeciną, cennym surowcem, który ma podstawowe znaczenie dla produkcji pędzli malarskich i szczotek w kraju i był przed wojną poszukiwanym artykułem eksportowym, nie jest należycie zorganizowany.

Aby temu zapobiec powstała specjalna spółdzielnia szczeciniarska w Międzyrzeczu oraz Centrala Spółdzielni Wytwórczych, uruchomiły sortownię szczeciny w Świebodzinie na Dolnym Śląsku, która obecnie dostarcza miesięcznie 2 tys. kg przesortowanej i oczyszczonej szczeciny.

Z uwagi na wzrastający ubój trzody chlewnej, sprawa należytej organizacji obróbki szczeciny jest nader ważna.

Nowy ambasador W. Brytanii

jest dobrym znawcą Niemców

W jednym ze swych ostatnich numerów **„Sunday Times“** zamieścił artykuł o nowym ambasadorze Wielkiej Brytanii w Polsce sir Donaldzie Gainerze. Nowy ambasador był w czasie międzywojennym najlepiej orientującym się specjalistą od spraw Niemiec. Gdyby ogłosił swoje pamiętniki to okazałoby się, że od najwcześniejszych dni dostarczał on rządowi brytyjskiemu wyczerpujących ostrzeżeń dotyczących działalności Hitlera. Sir Donald Gainer jest „człowiekiem o umyśle otwartym, świetnie włada piórem. Właściwa mu powściągliwość pozwalała mu na czynienie obserwacyj bez budzenia czyichkolwiek podejrzeń. Przez dwanaście lat był on konsulem generalnym Wielkiej Brytanii w Monachium i wszelkie tajniki „brunatnego domu“ były mu świetnie znane. Dostarczył on rządowi brytyjskiemu drobiazgowy raport o krwawej czystce przeprowadzonej w dniu 30 czerwca 1934 roku oraz o zamordowaniu Roehma. Raport ten jest klasycznym obrazem sytuacji w Niemczech za rządów hitlerowskich. Niemcy zorientowali się wreszcie, że Gainer jest doskonałym znawcą ich psychologii i że zdaje sobie sprawę, co jest celem ich ambicyj. Na żądanie rządu niemieckiego Gainer został w roku 1938 odwołany z Wiednia.

Realizacja amnestii

posuwa się naprzód

WARSZAWA (PAP). — Z dniem każdym wzrasta liczba ujawniających się. Przed komisją amnestyjną w Warszawie ujawnili się m. in. członkowie znanej bandy „Ognia“, niemal wszyscy członkowie grupy „Józefa“ z terenu powiatu grójeckiego. Na terenie Żyrardowa zdano władzom cały magazyn broni WiN. Dnia 6 b. m. ujawnili się członkowie młodzieżowej sekcji propagandowej WiN wraz ze swym dowódcą.

W Łodzi w ciągu ostatnich 3 dni ujawnili się m. in. członkowie bandy dowodzonej w swoim czasie przez „Warszyca“. Ujawnia się również banda „Upiora“ z dowódcą na czele, jedna z najgroźniejszych na terenie woj. łódzkiego, zdając magazyn broni. Do Urzędu Bezpieczeństwa w Łodzi napływają liczne listy i zapytania telefoniczne od dowódców i członków nielegalnych organizacji. Przysyłają one dodatkowe informacje. Przywódca bandy „Wilka“ pisze m. in.: „Słyszymy o dobrodziejstwach amnestii spieszymy na ten zew, chcąc zerwać z przeszłością i zacząć zgodną pracę nad odbudową ojczyzny. Ściągać będziemy wszystkich członków do ujawnienia się oraz oddamy broń znajdującą się w naszym posiadaniu“.

Dane o wzmagającej się liczbie ujawnień, nadchodzą również z innych miejscowości, między innymi, z woj. krakowskiego, z Zakopanego Piotrkowa, Lublina. W Miechowie ujawiła się banda, nosząca nazwę: „Grupa samoobrony PSL“.

O kompetencje starostów

Oświadczenie nowego Ministra Administracji Publicznej, ob. Osóbki-Morawskiego, że za jedną z najbardziej pilnych spraw uważa wzmocnienie władzy wojewodów i starostów — idzie po linii życzeń przeważającej większości obywateli. Albowiem w dobie obecnej gdy czeka na swe załatwienie tyle spraw społecznych największej wagi, silna władza administracyjna jest koniecznością dziejową.

Wie o tym dobrze szeregowy obywatel. Najaktualniejsze hasło dnia — silny Sejm, silny Rząd — rozumiane jest na miejscach jako uzbrojenie starosty w mocną władzę. Obywatel nie tylko aprobuje to, lecz w wypadku, gdy takiej władzy u kierownika administracji powiatowej nie stwierdza, czuje się poszkodowanym, narzeka i protestuje.

Ojciec powiatu

Więcej — nie może i nie chce zrozumieć, że prawo ogranicza władzę starosty, wyłączając spod jego kompetencji szereg spraw, nie należących do zakresu działania administracji publicznej. Bo zwykł uważać starostę za „ojca powiatu", za przedstawiciela władzy państwowej, która według jego mniemania może i winna uczynić wszystko, co ułatwia życie obywatelowi.

Ten obywatelski pogląd na władzę starosty, ilustruje autentyczny fakt, który miał miejsce w jednym z wydzielonych miast powiatowych, a więc nie w przysłowiowej „Pipidówce", lecz w większym środowisku miejskim.

Do starosty przyszła starsza obywatelka z prośbą, aby zrobił porządek z jej „starym", który rozpił się i zaniedbuje obowiązki rodzinne. Starosta nie był biurokrata, więc wezwał do siebie marnotrawnego męża, surowo go upomniał, zagroził konsekwencjami..., których nie miał możliwości wyciągnąć — i poskutkowało. Po pewnym czasie obywatelka zjawiła się ponownie u starosty i dziękowała mu za przychylne ustosunkowanie się do jej prośby: „stary" przestał pić i stał się wzorowym domatorem.

Fakt ten świadczy wymownie jak wysokim autorytetem cieszy się w środowisku powiatowym starosta i jak niezwykłe sprawy nasuwa mu do rozstrzygnięcia życie, które nie chce się liczyć z martwą literą prawa. Gdy czasem starosta zmuszony jest jednak odmówić przychylnego załatwienia prośby petenta, ponieważ prawo wyraźnie mu zakazuje ingerencji w tego rodzaju sprawach zdarza się, że petent odchodzi przekonany, iż starosta poprostu nie chciał uwzględnić jego prośby. Tak np. bywa w tych wypadkach gdy jakiś rodzaj spraw wyjęto spod kompetencji starosty. Zwężenie władzy starosty, przeciętny obywatel przyjmuje zazwyczaj z niezadowoleniem. Nie należy się temu dziwić, gdyż obywatel wie że administracja ogólna jest najbardziej zbliżona do życia i najprzystępniejsza, ponieważ posiada szeroko rozgałęzioną sieć organów podwładnych.

To też zapowiedź ob. Osóbki-Morawskiego, że będzie dążył do włączenia do administracji ogólnej maksimum urzędów, dotychczas jej niepodlegających, wywołała, niewątpliwie, uczucie zadowolenia u szeregowego obywatela, zwłaszcza na szczeblu powiatowym.

Posiadający niezbędną kompetencję silny starosta, będzie właściwym człowiekiem na właściwym miejscu, o ile... dorasta do swego odpowiedzialnego stanowiska.

Troska o fachowość

Jest tajemnicą publiczną że niejeden z dzisiejszych starostów temu warunkowi nie odpowiada. Stanie się to zrozumiałym, jeżeli przyjmiemy pod uwagę warunki, w jakich tworzyła się po okupacji niemieckiej administracja publiczna w Polsce. Nie było czasu, ani też możliwości na dobór odpowiednich kandydatów na stanowiska starostów. Licząc się z tym trzeba wyciągnąć wynikające stąd konsekwencje.

Polska nie miała jeszcze en masse dobrych starostów. Zarówno różnopartyjni starostowie z okresu sejmowładztwa, jak i „bezpartyjni" starostowie z okresu sanacji — pozostawiali wiele do życzenia.

Polska demokratyczna musząc po okupacji niemieckiej budować od nowa administrację publiczną, nie może powtarzać omyłek z okresów poprzednich. Należy przeprowadzić bezwzględną selekcję starostów powiatowych.

Biuro Inspekcji

Do tego celu nadawałoby się zorganizowane na demokratycznych zasadach Biuro Inspekcji przy Ministerstwie Administracji Publicznej, złożone z wybitnych fachowców-praktyków i mające na celu nie wykrywanie za wszelką cenę nadużyć, jak to miało miejsce w okresie sanacyjnym lecz wszechstronne instruowanie starostów. Każdy inspektor powinien mieć przydzielone na stałe jedno województwo i pracować nad nim aż do czasu osiągnięcia dodatnich wyników.

Dopiero odpowiednio przeszkolonego starostę można uzbroić we wszelkie prerogatywy szeroko pojętej administracji publicznej i wymagać, by był silnym i twardym, wcielając w życie zasady sprawiedliwości społecznej.

Lecz trzeba przy tym ułatwić mu pracę przez staranny dobór podwładnych urzędników. Jest rzeczą powszechnie znaną, że w okresie sanacyjnym poziom fachowy urzędników starostw był niżej krytyki. Urzędy wojewódzkie w których ręku były sprawy personalne, przydzielały starostwom materiał urzędniczy ze wszelakiego rodzaju rozbitków życiowych. Bo tylko tacy reflektowali na źle opłacane posady w starostwie.

Z tym stanem rzeczy musimy kiedyś skończyć. Nie urzędy wojewódzkie, lecz starostowie sami powinni dobierać sobie odpowiednich i dobrze płatnych urzędników. W przeciwnym razie, najmocniejszy pod względem intelektualnym i moralnym starosta nic da sobie rady z administracją swego powiatu.

Administracja a samorząd

I jeszcze jedno: od zarania istnienia Polski odrodzonej, pokutuje koncepcja połączenia w ręku starosty agend administracji rządowej i samorządowej, istniejących rozdzielnie. To znaczy, że kierownik powiatowy administracji rządowej jest równocześnie przewodniczącym wydziału powiatowego. Skutki praktyczne tej koncepcji w okresie przed wrześniem roku 1939, były fatalne. Rzadko można było spotkać powiatowy związek komunalny, którego finanse nie znajdowały się w stanie katastrofalnym.

Każdy starosta uważał się przede wszystkim za kierownika powiatowego administracji rządowej. Samorząd powiatowy traktował jako uciążliwy dodatek służbowy, usprawiedliwiony... jedynie możliwością korzystania z samochodu sejmikowego (starości bowiem samochód nie przysługuje) i z poborów przewodniczącego wydziału powiatowego. Zaniedbywał najczęściej swe obowiązki samorządowe, czyniąc w dodatku z powiatowej kasy komunalnej źródło pożyczek bezzwrotnych dla siebie i swych przyjaciół.

Dekret z dnia 23 listopada 1944 roku o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego niewiele zmienia w tym stanie rzeczy. Pozbawiając starostę godności przewodniczącego rady powiatowej na rzecz czynnika społecznego z wyboru, pozostawia go z urzędu (art. 23 w związku z art. 13) przewodniczącym wydziału powiatowego.

Nie jest to posunięcie zbyt szczęśliwe. Dzisiejszy starosta ma wszelkie widoki stać się kierownikiem całej zespolonej administracji publicznej I instancji, a więc będzie miał na samorząd czasu jeszcze mniej, niż starosta poprzedni. I będzie musiał również zaniedbywać samorząd.

Dlatego wydaje mi się bardziej racjonalnym zwolnienie starosty od pełnienia obowiązków przewodniczącego wydziału powiatowego. Jako członek rady powiatowej będzie miał możność wywierać dodatni wpływ na politykę gospodarczą powiatowego związku samorządowego, nie potrzebując brać na siebie odpowiedzialności za to, czego nie jest w stanie wykonać.

Postępowanie przymusowe

Tak rozumiejąc warunki służbowe, w których może się rozwinąć indywidualność uspołecznionego, silnego starosty, chciałbym na marginesie swych rozważań uczynić jeszcze jedną uwagę — o konieczności korzystania przez starostów z dobrodziejstw istniejącego od roku 1928 Rozporządzenia Prezydenta R. P. o postępowaniu przymusowym w administracji, które dziwnym zbiegiem okoliczności dotychczas nie jest należycie ocenione.

Jest to potężny środek skutecznego wpływu przez administrację publiczną na osoby uchylające się od wykonania ustawowych obowiązków obywatelskich. Umiejętnie stosując zagrożenie karą porządkową, kompetentny starosta może wydatnie zmniejszyć ilość wykroczeń administracyjnych w swym powiecie i w ten sposób odciążyć od zbytecznych spraw referat karno-administracyjny starostwa, który zazwyczaj ma stosy zaległości.

Jednocześnie podniesie swój autorytet, w oczach obywatela zmuszając go do szanowania zarządzeń władzy i obowiązujących przepisów prawnych.

Włodzimierz Weber

Pierwsze nadania aktów własności osadnikom

WARSZAWA (PAP). — Historyczny akt nadania na własność ziemi osadnikom stał się uroczystym świętem na Ziemiach Odzyskanych.

Poprzedzone Mszą Świętą zebrania, przemówienia, imprezy artystyczne itp. miały miejsce we wszystkich niemal powiatach województwa wrocławskiego. W uroczystościach wzięli udział Marszałek Sejmu Kowalski, przedstawiciele Rządu, wojskowości partii politycznych, organizacji, społecznych, Związków Zawodowych oraz liczne rzesze osadników. Na placu dawnego majątku państwowego, a obecnie Spółdzielni Parcelacyjno Osadniczej „Podhalanka" w Jordanowie, zebrały się tysiączne rzesze osadników, banderie konne, organizacje chłopskie i młodzieżowe ze sztandarami i barwnymi transparentami. Na drogach i szosach, prowadzących do Jordanowa ustawiono bramy tryumfalne.

Na granicy powiatu nastąpiło powitanie przybywających dostojników państwowych przez miejscowe władze, którym wręczono chleb i sól, a dziewczęta w strojach ludowych ofiarowały Marszałkowi Kowalskiemu wiązanki kwiatów oraz symbolicznego orła z kłosów pszenicy z napisem „Ziścił się sen chłopski".

„Tu na tych ziemiach od Odry i Nisy zrodziło się Państwo Polskie, którego założycielami byli kmiecie polscy, a które podstępny germanin wydarł naszym praojcom — mówił do zebranych Marszałek Kowalski. Odzyskanie tych ziem przez Polskę ma dla nas olbrzymie znaczenie nie tylko gospodarcze, ale narodowe i uczuciowe. Ten kto wystąpi przeciw naszym granicom na Odrze i Nisie nie jest przyjacielem Polski. Ślubujemy, że stać będziemy niezłomnie na straży zachowania tej spuścizny po wsze czasy".

Przemówienie swe zakończył Marszałek Kowalski okrzykiem „Niech żyje chłop — prawy właściciel ziemi piastowskiej".

Z kolei Marszałek Kowalski wręczył osadnikom tytuły nadania. Repatriant zza Buga osadnik Janczewski dziękował Marszałkowi w gorących słowach. Następnie odczytana została rezolucja, stwierdzająca m. in., że Rząd Ludowy w Polsce realizuje program manifestu lipcowego. Ziemie te stanowić będą w przyszłości wał ochronny narodu polskiego przed ewentualną agresją niemiecką.

Podobne uroczystości odbyły się we wsi Procany, gdzie Marszałek również wręczał osobiście osadnikom akty własności.

Również i w stolicy Opolszczyzny obchodzono w dniu 9 b. m. uroczystość nadania aktów własności osadnikom, którzy objęli gospodarstwa rolne na Ziemiach Odzyskanych. Podobne uroczystości odbyły się w powiecie strzeleckim gliwickim, legnickim, Kluczborku, i innych miejscowościach na Dolnym Śląsku.

Objęcie sektora prywatnego

układami zbiorowymi pracy

Doniosłym elementem w planowaniu gospodarczym jest wysokość płac. Kwestia ta, której badaniu poświęcone są oddzielne działy w Centralnym Urzędzie Planowania, wymaga rozwiązania przede wszystkim na platformie ogólnopaństwowej a następnie unormowania lokalnego w jej ramach.

W stałym dążeniu do uporządkowania zagadnień społeczno-gospodarczych, sprawa płac wchodzi obecnie na warsztat. Była ona dalej posunięta w przemyśle państwowym, obecnie również wymaga rozwiązania na odcinku sektora prywatnego.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie, jako Izba Urzędująca, w której ostatnio utworzono Wydział dla Spraw Pracy, podjęła rozmowy z Centralną Komisją Związków Zawodowych, w wyniku których ustalono, że do dnia 25-go kwietnia zarówno CKZZ jak i izby przemysłowo-handlowe we współdziałaniu z wolnymi zrzeszeniami gospodarczymi zbiorą całokształt materiałów potrzebnych do rozpoczęcia konkretnych rozmów nad zawarciem układów zbiorowych pracy w przemyśle sektora prywatnego. Należy się więc spodziewać, że w niedługim czasie nastąpi zawarcie ogólnopolskich układów ramowych, co umożliwi przejście do rozmów lokalnych, celem dostosowania ogólnych norm do zmiennych potrzeb poszczególnych terytoriów.

Technicy całego świata

pomogą Polsce w odbudowie Politechniki Warszawskiej

Warszawa. (SAP) — Do Warszawy powrócili delegaci Naczelnej Organizacji Technicznej — inż. Taniewski i inż. Gajkowicz z posiedzenia Komitetu Wykonawczego światowej Konferencji Technicznej, która się odbyła w Paryżu.

Na porządku obrad Komitetu Wykonawczego znalazła się m. in. sprawa odbudowy Politechniki Warszawskiej. Prezes Komitetu p. Antoine zwrócił się do delegatów wszystkich krajów z apelem o pomoc dla zniszczonej politechniki, w wyniku czego stworzono specjalną podkomisję, która się zajmie wyłącznie tym zagadnieniem. Przewodniczącym podkomisji został prezes stowarzyszenia narodowego inżynierów i techników w Anglii, p. Howard, członkami wybrani zostali: delegat amerykański oraz delegat chiński przy UNESCO dr Yeh-Chu-Pei.

Szereg delegatów z miejsca zadeklarowało pomoc. Między innymi delegat szwajcarski p. Soutter oświadczył, że jedna z politechnik jego kraju obejmie patronat nad odbudową politechniki warszawskiej. Delegat francuski zadeklarował plany urządzeń naukowych, opracowane przez Francję. Pomoc w odbudowie Politechniki Warszawskiej zadeklarował również delegat belgijski i inni.

Delegaci polscy w Paryżu mieli możność stwierdzenia, że elita intelektualna Francji jest na ogół bardzo przyjaźnie ustosunkowana do Polski. Wielu wybitnych uczonych i inżynierów francuskich wyraziło gotowość bezinteresownej pomocy w rozwiązywaniu problemów i trudności technicznych Polski. Szczególnie w tym kierunku czynni są pp. Joliot-Curie i p. Florentin. Nasze czynniki oficjalne bezsprzecznie powinny zainteresować się tak serdecznym odruchem intelektualistów francuskich.

Wielkim osiągnięciem delegacji NOT'u było ukonstytuowanie nowego Stowarzyszenia Inżynierów Polskich we Francji. Będzie to instytucja skupiająca członków bez względu na ich przekonania polityczne dla pomocy w powrocie polskich fachowców do Kraju.

Ośrodek lotniczy powstaje na Okęciu

Na gruzach dawnych Państwowych Zakładów Lotniczych na Okęciu odbudowuje swe zakłady Instytut Techniczny Lotnictwa i powstałe w połowie ub. r. Centralne Studium Samolotów (C.S.S.) Zjednoczenia Przemysłu Lotniczego.

Odbudowa warsztatów i laboratoriów postępuje szybko naprzód, a w części wykończonych pomieszczeń rozpoczęto już pracę. C.S.S. uruchomiło biuro konstrukcyjne, w którego opracowaniu są obecnie 3 pierwowzory, zamówionych przez Departament Lotnictwa Cywilnego Ministerstwa Komunikacji samolotów.

W dziale silnikowym w konstrukcji jest mały dwucylindrowy, 33-konny silnik dla motoszybowców.

W dalszym programie przewidziany jest większy silnik tłokowy z rzędu 4.0 — 800 K. M. oraz silnik strumieniowo-odrzutowy.

W sprawie reorganizacji handlu hurtowego wyrobami włókienniczymi

Jak się dowiadujemy Zrzeszenie hurtowników branży włókienniczej w Łodzi przedstawiło Ministerstwu Przemysłu, oraz Ministerstwu Aprowizacji i Handlu opracowany przez siebie nowy projekt reorganizacji hurtowej sieci rozdzielczej w tej branży w Polsce pod kątem widzenia właściwego rozmieszczenia hurtowni w terenie. W szczególności chodzi tu o zlikwidowanie przerostów w Łodzi i stworzenie warunków dla powstania hurtowni tam, gdzie tego domaga się życie.

Ułatwienia transportowe dla handlu

Biorąc pod uwagę trudności handlu w dziedzinie transportu, które niejednokrotnie powodują chwilowy brak towarów w poszczególnych ośrodkach i związane z tym zachwianie równowagi cen, naczelna organizacja kupiecka uzyskała ostatnio od Centralnego Zarządu Motoryzacji kilkanaście przyczepek samochodowych. Przyczepki te przydzielane są kupcom z terenów, w których trudności transportowe są szczególnie duże.

Oszczędzając prąd - oszczędzasz drogocenny węgiel

Kronika miejscowa

P. C. K. Oddział w Częstochowie w akcji przeciwpowodziowej

W związku z istniejącą groźbą powodzi na tut. terenie, Polski Czerwony Krzyż, Oddział w Częstochowie, przygotował się do akcji przeciwpowodziowej, zgłaszając swoją gotowość miejscowemu Komitetowi Powodziowemu.

W ramach tej akcji P. C. K. wystawi w razie potrzeby zespół sanitarny w składzie 2-ch lekarzy i 4 sióstr, zaopatrzony w dwie specjalnie skompletowane na ten cel apteczki oraz tabor samochodowy. Niezależnie od tego wstrzymane zostało na okres zagrożenia powodzią wydawnictwo posiadanej w magazynie PCK odzieży, by w razie nieszczęścia móc zaspokoić najniezbędniejsze potrzeby dotkniętych powodzią.

Rozpoczęcie wieczornych kursów handlowych

Z dniem 15 marca b. r. rozpoczyna się przy Gimnazjum i Liceum Handlowym Stow. Kupców Polskich, przy ul. Handlowej 14, wieczorowy kurs handlowy.

Zapisy codziennie od godz. 9-ej do 16-ej i od 18-ej do 19-ej włącznie do 15 b. m.

Komunikat OMTUR

Organizacja Młodzieży TUR Komitet Miejski podaje do wiadomości członkom, że zebranie odbędzie się w środę dnia 12 marca b. r. o godzinie 18 w lokalu Kopernika 6. Przybycie obowiązkowe. Sprawy bardzo ważne.

„O pierwszej pomocy w nagłych wypadkach“

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie zaprasza na szósty z kolei odczyt w ramach zorganizowanego przez siebie cyklu odczytów na tematy popularno-lekarskie — na temat: „O pierwszej pomocy w nagłych wypadkach“, który wygłosi dr T. Wiszniewski.

Odczyt ten odbędzie się dnia 12 marca b. r. o godz. 18-tej w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej, Aleja Najśw. Maryi Panny 35.

Podziękowanie

Dyrekcja W. S. A. H. dziękuje firmie Bracia Jung — ul. Kozia Nr 10/12 za przekazanie na cele kulturalno-oświatowe uczelni kwoty zł. 2640.

—o—

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 10 do 16 marca dyżurują następujące apteki:

S. Meistera — Al. Wolności 23,

L. Zielińskiego — Rynek Narutowicza nr 40,

J. Rupprechta — ul. Narutowicza nr 170 tylko od godz. 8 — 19 ej.

Kto znał „volksdeutscha“
Arnolda Fischera z Kielc

Przed Sądem Okręgowym, Wydział dla Spraw Specjalnie Niebezpiecznych, ongdal toczyła się sprawa przeciwko Arnoldowi Fischerowi z Kielc, oskarżonemu o to, że w czasie okupacji zgłosił się jako „volksdeutsch“. W toku rozprawy wyszło na jaw, że oskarżony nie tylko był „volksdeutschem“, lecz nawet, podając się za gestapo lub chodząc z gestapowcami, zabierał rzeczy po osobach wywiezionych do obozów koncentracyjnych. Terenem jego działalności były Kielce i okolica. Wszelkie wiadomości, odnoszące się do działalności oskarżonego w okresie okupacji, należy przesłać pod adresem Prokuratora Sądu Okr. w Kielcach. (pe)

Po roku ofiarnej pracy ORMO
Z uroczystej Akademi w kinie „Wolność“

W dniu 9 marca z okazji pierwszej rocznicy istnienia Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej odbyła się w sali kina „Wolność“ w Częstochowie. Uroczysta Akademia przy licznym udziale społeczeństwa. Akademię zagaił Komendant ORMO ob. Wylon, witając przybyłych i powołując Prezydium, składające się z czołowych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa i władz.

Przewodnictwo objął ob. Karol Zajda — Przew. Miejskiej Rady Narodowej, udzielając głosu ob. por. Bekusowi, który z ramienia M. O. wygłosił przemówienie, podkreślając udział ORMO w dziele utrwalenia pokoju wewnętrznego. Ludzie złej woli, mówił por. Bekus, zbankrutowani politycy, elementy przestępcze postanowiły wykorzystać stan powojennego chaosu. Jedni marzyli o zdobyciu władzy w Państwie, drudzy świadomie działali w interesie pobitego okupanta niemieckiego, inni rabując i grabiąc spokojną ludność stali się szkodliwymi pasożytami, żerującymi na dźwigającym się z 6-cio letniej niewoli organiźmie Państwa, utrudniając odbudowę i niszcząc resztki ludzkiego dobytku uratowanego z pożogi wojennej a nawet pozbawiając życia spokojnych ludzi, pragnących pracować dla odbudowy swych warsztatów. Działalność band musiała wywołać reakcję społeczeństwa, wyrażającą się w samorzutnym organizowaniu oddziałów samoobrony, mających chronić obywateli przed wszelkiego rodzaju awanturnikami, chciwymi cudzego mienia. Zwracano się z prośbami do władz o uzbrojenie oddziałów samoobrony i Rząd przychylił się do słusznych postulatów ludności formując Ochotnicze Rezerwy Milicji Obywatelskiej, które wspólnie z oddziałami M. O. i Wojska Polskiego stanęły do walki z awanturnictwem politycznym i pospolitym bandytyzmem. Zgasł mit londyńskich wodzów, ogół obywateli zrozumiał, kto reprezentuje słuszną i realną linię polityczną, odgraniczając się od wszelkiego rodzaju wichrzycieli, a wypowiadając się w referendum za polityką Obozu Demokratycznego oraz potwierdzając swoje zaufanie dla Stronnictw Bloku w wyborach do Sejmu.

ORMO stojąc w obronie obywateli ma chlubne karty swej historii. Zabezpieczony został pokój w kraju, zlikwidowano bandytyzm, zniszczono bandy terrorystyczne. Udział Ormowców w ochronie lokali wyborczych i wzorowy porządek, jaki w tym okresie czasu utrzymali, świadczą, jak wiele zdziałała inicjatywa społeczeństwa w dziedzinie samoobrony. Dziś ORMO obok Wojska i Milicji, stało się gwarantem bezpieczeństwa dla wszystkich obywateli.

Z ramienia Wojska Polskiego zabrał głos ob. kpt. Bartłomiejczak który podniósł udział ORMO w tępieniu elementów szkodliwych dla społeczeństwa. Ormowiec stał się towarzyszem broni żołnierza i razem z nim dobrze zasłużył się Polsce.

W imieniu zblokowanych partii politycznych przemawiał ob. Witkowski Jan, stwierdzając, że ORMO powstało jako zbrojne ramię Ludu pragnącego bronić swych swobód demokratycznych i dokonanych zmian ustrojowych. Omylili się wszyscy ci, którzy przypuszczali, że działalność band zdoła zahamować reformy społeczne i zmiany ustrojowe. Przeciwko płatnym najmitom ireakcji stanęli ofiarnie synowie chłopów i robotników. Dziś po roku działalności ORMO stan bezpieczeństwa wybitnie się poprawił, osłabła działalność wrogich Ludowi elementów przestępczych, wspólnie z oddziałami Wojska Polskiego, zlikwidowano wiele band, przywracając ład i porządek. Już wkrótce ORMO będzie mogło zakończyć swą działalność poświęcając się innym zadaniom. Stwierdzić należy pozytywny wkład tej instytucji w dzieło zapewnienia spokoju i ładu wewnętrznego.

W drugiej części Akademii nastąpiły popisy muzyczne orkiestry mandolinistów świetlicy fabr. „Częstochowianka“, oraz zespołu scenicznego tejże świetlicy. Zarówno orkiestra jak zespół sceniczny zdobyły sobie już sympatię Częstochowy i burzliwe oklaski dały temu wyraz.

Papierosy po cenach monopolowych

W dniu 7 marca b. r. odbyła się w lokalu Delegatury Komisji Specjalnej Konferencja z udziałem przedstawicieli Zakł. Sprzedaży P. M. T. i Wydziału Aprowizacji, celem omówienia sytuacji panującej na rynku tytoniowym i podjęcia wspólnej akcji zmierzającej do unormowania sytuacji w tym przedmiocie. Stwierdzić bowiem należy, że mimo zaopatrywania rynku w dostateczne ilości papierosów monopolowych, sprzedawcy pobierają ceny wyższe od cen ustalonych cennikiem Państwowego Monopolu Tytoniowego. Dla ominięcia kontroli i uzyskania większych zysków, sprzedawcy powstrzymują się od zawierania umów z Zakładami Sprzedaży P. M. T.

Dla uregulowania stosunków panujących na miejscowym rynku tytoniowym Delegatura Komisji Specjalnej przystępuje do akcji wspólnie z miejscową Brygadą Ochrony Skarbowej i Zakładem Sprzedaży P. M. T.

W związku z tym Delegatura podaje do wiadomości, co następuje:

1. Sprzedaż tytoniu „samosiejki“ oraz papierosów „swojaków“ będzie bezwarunkowo ścigana przy zastosowaniu najostrzejszych sankcyj.

2. Wszystkie punkty sprzedaży papierosów monopolowych obowiązane są umieścić na widocznym miejscu wywieszkę P. M. T. oraz cennik wydany przez P. M. T. i przy sprzedaży papierosów stosować się ściśle do cen monopolowych, gdyż w cenie tej jest już uwzględniony rabat przewidziany dla sprzedawcy, a zatem jego zysk.

3. Prócz punktów sprzedaży prowadzonych przez Związek Inwalidów lub inne instytucje, również sklepy spółdzielcze Spółdzielni „Jedność“ zaopatrzone są przez Monopol Tytoniowy w papierosy po cenach monopolowych.

4. Niedozwolone są w handlu papierosy pochodzenia zagranicznego, a mianowicie rosyjskie i bułgarskie; zakaz ten nie dotyczy papierosów amerykańskich.

5. Papierosy „Bałtyk“ i „Triumf“ winny być sprzedawane po 3.— zł a papierosy „Wolność“ po 2.— zł za sztukę, niezależnie od tego, czy są sprzedawane na kartki czy też nie.

6. W wypadku stwierdzenia spekulacji wyrobami tytoniowymi Delegatura Komisji Specjalnej zastosuje wobec sprawcy karę w granicach uprawnień Komisji Specjalnej przewidzianą.

W interesie własnym wszystkich zainteresowanych leży, aby żądali papierosów po cenach monopolowych, uwidocznionych na cenniku. Miejscowy Zakład Sprzedaży P. M. T. rzucił na rynek odpowiednią ilość papierosów i nadal będzie go zaopatrywał w wystarczających ilościach, przy uwzględnieniu wszystkich asortymentów, za wyjątkiem papierosów „Bałtyk“ i „Triumf“, przeznaczonych na sprzedaż kartkową.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że papierosy „Triumf“ zostaną wprowadzone na wolny rynek.

Sport

KOS VICTORIA 1922 DO PIŁKARZY

Kierownictwo sekcji piłkarskiej zwołuje na środę 12. III 1947 r. o godz. 18 w świetlicy fabr. Union Textile, Narutowicza 80, zebranie wszystkich piłkarzy celem omówienia spraw związanych z otwarciem sezonu.

Przybycie obowiązkowe.

UZUPEŁNIAMY LISTĘ MISTRZÓW

W pozostałych okręgach tytuły mistrzów bokserskich zdobyli: **Warszawa:** Patora, Aleksandrowicz, Czortek, Małecki, Wasiak Kosowski, Kołacz, Archacki. **Łódź:** Stasiak, Czarnecki, Woźniakiewicz, Mazur Kijewski, Piecarski, Kosiński, Jaskóła. **Poznań:** Franckowiak, Szymański, Janowczyk, Polus, Adamski, Sobczak, Sadzisz, Klimecki, **Bydgoszcz:** Borowicz, Krużа, Piotrowski, Wąsik, Wikliński, Cebulak, Stocki, Zmorzyński. **Lublin:** Borowski, Baran, Cholna, Sadowski, Zieliński, Kurcz II, Malik, Misiak, **Szczecin:** Wasilewski, Stachowicz Moszczyński, Skalecki, Rynkowski, Ambroż, Pietrzak, Janaczek.

ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY POLSKICH

Meppen (Belgia). — Mecz pomiędzy reprezentacją polskich sił okupacyjnych a reprezentacją wojskową Belgii zakończył się sukcesem piłkarzy polskich, którzy zwyciężyli 4:0 (2:0). Bramki strzelili Wieliszek 2 Nawrocki i Góra. Co do tego ostatniego, to nie wiadomo jeszcze, czy jest to b. reprezentant Polski, a późniejszy renegat.

NAJBLIŻSZE PROJEKTY KOSZYKARZY

Plan koszykarzy polskich na najbliższe tygodnie jest bardzo bogaty. I tak 15 i 16 b. m. ma się odbyć mecz Węgry — Polska, 22 i 23 b. m. czwórmecz Kraków — Gdańsk — Warszawa — Łódź, 29 i 30 b. m. mecze Polska — Włochy i Warszawa — Rzym, 1 kwietnia Łódź — Rzym, 3 kwietnia Kraków — Rzym.

WALNE ROCZNE ZEBRANIE CZĘSTOCHOWSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO

W dniu 23 marca b. r. w lokalu własnym przy ul. Pułaskiego 2, o godzinie 10 — w pierwszym terminie a o godzinie 10.30 w drugim terminie bez względu na ilość obecnych odbędzie się

Doroczne Walne Zebranie CKS-u

z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie. 2) Wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania. 3 Odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania. 4. Sprawozdania. 5. Ustalenie budżetu. 6 Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 7. Wybór prezesa. 8 Wybór komisji rewizyjnej 9 Wybór sądu honorowego. 10. Wolne wnioski.

Wnioski na walne zebranie składać należy najpóźniej na trzy dni przed terminem zebrania do sekretarza zarządu p. Gładysza, ul. Armii Ludowej 5. Prawo głosu mają wszyscy członkowie klubu po zapłaceniu wszystkich zaległych składek.

MIĘDZYNARODOWY PROGRAM PIŁKARZY

W roku bieżącym piłkarze polscy rozegrają kilka spotkań międzynarodowych: 25 maja odbędzie się w Warszawie mecz związków zawodowych Francja — Polska, 28 maja Francuzi grać będą w Łodzi z reprezentacją kolejarzy, a 31 maja w Krakowie z Okr. Zw. Zawodowymi, 1 czerwca gościć będzie w Warszawie szwajcarska drużyna Satus, która spotka się z reprezentacją Zw. Rob. Stowarzyszeń Sportowych, w lipcu odbędzie się międzypaństwowy mecz Rumunia — Polska w Bukareszcie; rewanż nastąpi 20 października, po czym piłkarze polscy udadzą się ew. do Belgradu celem rozegrania meczu z Jugosławią.

Prócz tego PZPN stara się o sfinansowanie spotkania Czechosłowacja — Polska. Istnieje też możliwość przybycia piłkarzy szkockich, którzy spotkaliby się w rewanżowym meczu z teamem Kraków — Śląsk.

ZEBRANIE SEKCJI KOLARSKEJ VICTORII

Kierownik sekcji kolarskiej KOS Victoria 1922 zawiadamia wszystkich kolarzy i sympatyków, że zebranie sekcji kolarskiej odbędzie się w czwartek dnia 13 bm. o godz. 18 w świetlicy Union Textile ul. Narutowicza 80. Będą omawiane sprawy związane z jubileuszem Victorii. Obecność konieczna.

Głosy naszych czytelników

Jeszcze w sprawie zamkniętego przejazdu z ul. Piotrkowskiej

Szanowny Panie Redaktorze!

Wczoraj na zebraniu Komitetu Rodzicielskiego Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej Nr 2, na wniosek jednego z ojców, robotnika fabryki „Stradom“, omawiano bardzo żywo sprawę otwarcia przejazdu kolejowego z ulicy Piotrkowskiej na ulicę Sobieskiego. W wyniku dyskusji jednogłośnie uchwalono wysłać delegację do ob. Prezydenta Miasta i ob. Starosty Powiatowego, prosząc Ich, jako Ojców Miasta i Powiatu, o interwencję u odpowiednich czynników w tej sprawie.

Duża ilość młodzieży n/Szkoły, dochodząca z dzielnicy robotniczej z ulicy Narutowicza i jej rozgałęzień, z Zawodzia oraz liczna rzesza uczniów dojeżdżających, a więc dochodzących z dworca kolejowego, narażona jest na stratę opuszczenia lekcji i niszczenie obuwia bez żadnej ku temu potrzeby.

Prosimy uprzejmie o umieszczenie tej wiadomości w naszym lokalnym piśmie, by i inne zainteresowane tą sprawą osoby i instytucje ze swej strony poparły nasze stanowisko.

Przecież na ulicy Sobieskiego mieści się tak ważna dla interesantów miejscowych i zamiejscowych Instytucja, jaką jest Starostwo Powiatowe, mieszczą się inne szkoły, a przede wszystkim Gimnazjum i Liceum Handlowe, lokale organizacyj młodzieżowych, różne przedsiębiorstwa, a jest ich również bardzo wiele w południowej części Al. Wolności.

Za Komitet Rodzicielski: prezes w. z. Wincenty Moskwa, sekretarz Apolonia Głowacka. Czł. Komitetu Rodz.: Walenty Borkowski.

—o—

Na bibliotekę PPR

Na wezwanie Klina Dawida, Aizenberg Juliusz wpłaca zł 500 i powołuje inż Kopińskiego Jerzego i Rozencwajga Leona.

Ofiary na OMTUR

Prezes Żyd. Kom. Ob. Brener wpłaca zł 300 i powołuje ob. Frydrycha Hilarego.

Na wezwanie ob. Kusznira Leona ob. Gutman J. wpłaca zł 500 i powołuje ob. ob. Herchowicza J. Rotbarta Arnolda, Barańskiego, H. Jesionowicza, Sz. Szajna, H. Altmana, I. Majzelsa, A. Kupfera, D. Jungsztajna, Grundmana L., Sztybla B., Mejlicha B., Fajermana Sz. Ob Suszek Franciszek wpłaca zł 100 i powołuje ob. ob. Przeniosłego Jana i Przeniosłego Tadeusza.

Ob. Bajdor Adolf wpłaca zł 100 i powołuje ob. ob. Połtańskiego Kazimierza, Pacudę, Sówkę, Ludwika Hrabiego.

Ob. Bednarski Leon wpłaca zł 100 i powołuje Sęzaka Jana, Buczkowskiego Teofila, Cichonia Marczyka.

Ob. Tadeusz Gajecki wpłaca zł 200 i powołuje ob. ob. Jaworskiego Stanisława, Jastrzębskiego Bolesława.

Ob. Kaszper Józef wpłaca zł 100 i powołuje ob. Widerskiego.

Ob. Gawroński Jan wpłaca zł 100 i powołuje ob. ob. Muciała L. i Małka Władysława.

Ob. Pazia Stanisław wpłaca zł 100.

Ofiary

Giserzy Firmy Michał Bojakowski, Warszawska 67 składają w Redakcji Głosu Narodu zł. 1000, na Sierociniec Ks. Prałata Wróblewskiego zamiast kwiatów imieninowych dla byłego szefa ob. Romana Praśniewskiego.

—o—

TŁOCZYŃSKI PRZYGOTOWUJE SIĘ DO SEZONU

Przebywający na emigracji tenisista polski Ignacy Tłoczyński wziął udział w turnieju w Monte Carlo, odnosząc sukces w spotkaniu w wygą węgierskim, słynnym Szigettim, bijąc go mianowicie 6:4, 6:2. W półfinale Tłoczyński przegrał 2:6, 5:7, 7:9 z późniejszym zwycięzcą turnieju, Amerykaninem Palty.

ANGLIA — POLSKA w Warszawie

Spotkanie tenisowe o Puchar Davisa pomiędzy Anglią a Polską odbędzie się na początku maja w Warszawie.

Z życia kulturalnego

Wieczór poświęcony pamięci doktora Wł. Biegańskiego w Klubie Literackim

Najbliższy czwartek literacki poświęcony będzie uczczeniu 30-tej rocznicy śmierci dr Wł. Biegańskiego, zasłużonego filozofa i lekarza, którego imię nosi Biblioteka Miejska.

Dnia 13 b. m. we czwartek o godzinie 19-tej w sali Biblioteki Miejskiej odbędą się dwa odczyty: prof. Soldrowskiego p. t.: „Doktór Biegański jako filozof" i dr Orzechowskiego p. t.: „Działalność doktora Biegańskiego jako lekarza".

Bilety wejścia codziennie od godz. 10—12 i od 16—19 w Bibliotece Miejskiej, Aleja Najśw. Maryi Panny 22, pierwsze piętro.

TEATR WIELKI

„PRZYJACIEL NADEJDZIE WIECZOREM"

31-sze — ostatnie przedstawienie

Dziś w środę, 12 bm. o godz. 19.15 sztuka w 3 aktach Companeez'a i Noe'go p. t. „Przyjaciel nadejdzie wieczorem". Udział biorą: Pachońska, Plucińska, Kwiatkowski, Płoński i Szymkowski w otoczeniu doborowej obsady. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Inscenizacja i reżyseria Artura Kwiatkowskiego.

Będzie to nieodwołalnie ostatnie przedstawienie tej frapującej sztuki, która ustępuje miejsca nowej wspaniałej premierze. Będzie nią:

„Cień"

sztuka w 3 aktach Dario Niccodemi'ego, której próby dobiegają końca. Reżyseruje Artur Kwiatkowski. Oprawę sceniczną przygotowuje Wł. Wagner. Nader starannie dobraną obsadę utworzą: Marso, Pachońska, Turska, Kwiatkowski, Mieczyński i Szymkowski. Niezwykle interesującą tę sztukę ujrzymy na scenie Teatru Kameralnego w piątek 14 bm.

TEATR KAMERALNY

„Ładna historia"

Jeszcze tylko dziś w środę, 12 bm. grana będzie „Ładna historia", komedia w 3 aktach Caillaveta, Flersa i Reya w Teatrze Kameralnym. Udział w sztuce biorą: Dunajewska, Korolewicz, Orszańska, Zarembina, Smolska, Wodyńska, Krotke, Orliński, Ścibor. Borkowski, Leński i Mielczarek. Mise en scene Wł. Wagnera. Reżyseria Tadeusza Krotke.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Program kin

Kino „Polonia" — Program składany: Przemysł konserwowy wytwórni polskiej. Ludzie ognia i stali — film o hutnictwie wytwórni polskiej. Rozpoczęły się pożary — produkcji angielskiej. Piloci transportowi — wytwórni angielskiej. Recital chopinowski w Dusznikach oraz nad program: Najnowsza Polska Kronika Filmowa.

„Bałtyk" — film produkcji radzieckiej „Zuch dziewczyna". Nad program Polska Kronika Dźwiękowa 5/47.

Kinoteatr „Wolność" — Bolek i Lolek — film produkcji polskiej.

Początek 15,30, 17,30, 19,30.

Fotoplastikon. — Pod palącym słońcem Ameryki Środkowej podróż z Meksyku do Teksas Mexico Gueretaro Zacatecas El Paso. Przepiękne obrazy tam tejszych wspaniałych miast oraz jedyne w swoim rodzaju typy mieszkańców.

Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski w Częstochowie

We czwartek dnia 13 marca br. odbędzie się o godz. 9 rano w gmachu publicznej szkoły powszechnej Nr 6 w Częstochowie, egzamin wstępny na Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski — sekcja popołudniowa.

Do egzaminu mogą zgłosić się nauczyciele publicznych i prywatnych szkół powszechnych posiadający pełne kwalifikacje do nauczania w szkołach powszechnych.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek

6.00 Sygnał czasu 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka por 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadom. poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.55 Program na dzień bież. 7.40 Koncert poranny. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 — 11.57 Przerwa.

12.00 Sygnał czasu. 12.05 Aud. dla świetlic rob. 12.35 Utwory Debussy'ego. 12.50 Pogadanka szkolna „Skarby ziemi polskiej" — pogad mgr Józefa Barbaga. 13.00 Audycja dla szkół. 14.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 Koncert Ork. Dętej Zw. Zaw. Prac. Kolejowych. 15.25 „5 minut poezji". 15.30 Polska Rodzina Radiowa. 15.35 „Ze świata radia". 15.40 Schumann — Etiudy symf. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Pieśni w wyk. Zespołu Wokalnego P. R. 16.45 Komentarz gospod. 16.55 Aud. dla młodzieży. 17.10 „Mozaika o zmierzchu". 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych". 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Żeleński — Kwartet smyczkowy A-dur. 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Audycja dla wsi 19.15 Muzyka 19.35 Piosenki w wyk. Mieczysława Fogga. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny 20.25 Muzyka baletowa. 21.00 Słuchowisko p. t. „Prawda o syrenach" — Zofii Zawadzkiej. 21.35 „Nasze pieśni" (Feliks Nowowiejski). 21.45 „Pokrzywy nad Brdą". 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły" Stef. Żeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 Koncert Ork. Tan. P. R. 23.10 Ostatnie wiad. dziennika. 23.00 Fragmenty z oratorium „Mesjasz" Haendla. 23.55 Streszczenie ostatnich wiadomości dziennika. 24.01 Hymn.

Tadeusz Kwaśniewski

Melonik czy mundur*

W tym czasie, kiedy premier przeprowadzał lustrację urzędu wojewódzkiego, wojewoda kładł kamień węgielny pod budowę Domu Ludowego, w którym miały znaleźć pomieszczenie wszystkie miejscowe organizacje społeczne, oświatowe i kulturalne, kasa Stefczyka, sklep kółka rolniczego, przychodnia lekarska i klub sportowy. A dom miał być duży, dwupiętrowy, murowany.

Dzięki inicjatywie wojewody jego umiejętnej organizacyjnej pracy, wyzbytej krzykliwej reklamy na zewnątrz, w kilkunastu wioskach podległego mu województwa, stanęły już takie domy oraz dwukrotnie wyższa ilość budynków szkolnych. Nie usprawiedliwiało to jednak w oczach premiera — „zaniedbywania" przez wojewodę obowiązków służbowych. Dryl biurokracji musiał pracować bez zarzutu.

— — — — — — — —

Auto premiera zatrzymało się przed jednym ze starostw mniej więcej w tym czasie, kiedy Aga dojeżdżała do Berlina, gdzie zamierzała zatrzymać się na kilka dni

Pan premier badawczo lustrował wiejskie płody, czy aby dokładnie pobielone wapnem, a w jednym ze sztabów generalnych, radzono nad nową kartą Europy, zakreślając czerwonym ołówkiem pewne kraje. Z matematyczną dokładnością, na podstawie ścisłych wykazów, obliczono siły punktów oporu, oraz plan akcji i działania...

— — — — — — — —

W jednym z licznych lokali „Hitlerjugend", grupa dobrze odżywionych i wysportowanych chłopców, z uwagą wchłaniała słowa nauczyciela, który trzymając w ręku „Mein Kampf" mówił: „Pięść powinna zagarnąć to, czego odmawia się dobroci... Musimy usunąć dysproporcję pomiędzy naszą liczebnością a obszarem zajmowanej przez nas ziemi..."

Przed oczami młodych przedstawicieli „Herrenvolku" wyrastały wizje krwawych mordów i grabieży. Z niecierpliwością czekali chwili, w której „Führer pozwoli na rozpasanie ich chorobliwych namiętności. Przed nimi przecież stała oporem Europa.

— — — — — — — —

W małym, drewnianym kościółku wiejskim, siwy jak gołąb ksiądz-staruszek, odmawiał modlitwy. Pod sklepienie z sosnowych bierwion płynęły słowa psalmu: „Niech powstanie Bóg, a niech się rozproszą nieprzyjaciele Jego, a niech pierzchną przed obliczem Jego ci, którzy go nienawidzą... Jeśli zważać będziesz na nieprawości, o Panie, Panie, któż się ustoi? Ale u Ciebie jest zmiłowanie, Boże Izraela..."

W niespełna trzy tygodnie, wojewodę Łomackiego odwołano do centrali MSW. Na jego miejsce przyszedł nowy człowiek, dla którego teren województwa stanowił swego rodzaju egzotykę. Za to nowy wojewoda, to był „swój" człowiek.

— — — — — — — —

*) Fragment powieści Tad. Kwaśniewskiego p. t. „Pięć przed dwunastą", która wkrótce ukaże się na półkach księgarskich, nakładem Akademickiej Księgarni Wydawniczej w Łodzi.

ś. ✝ p.

Z MARKOWSKICH

Wiktoria Synoradzka

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 10 marca 1947 roku, przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Krakowskiej 3, do kościoła parafialnego nastąpi dnia 12 bm o godz. 11, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

córki, synowie, synowe, zięciowie, wnuki i prawnuki.

Współpracowniczce naszego Wydawnictwa p. Janinie Strojnej z okazji śmierci Jej Babki

ś. † p.

Wiktorii z Markowskich

SYNORADZKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia składa

REDAKCJA „GŁOSU NARODU"

ś. † p.

Jan Bardijewski

emeryt, urodzony w Warszawie po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 11 marca 1947 roku, przeżywszy lat 67

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Narutowicza 80 do kościoła św. Rodziny, skąd po nabożeństwie pogrzeb na cmentarzu na Kulach nastąpi w czwartek. 13 marca o godz. 15-ej.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych i życzliwych pamięci Zmarłego, pogrążeni w żałobie

syn, synowa i wnukowie.

PAP 1706

Podziękowanie

Wszystkim którzy oddali ostatnią posługę podczas pogrzebu najdroższego męża i ojca naszego, ks dr. Władysławowi Pająkowi, p. H. Jasińskiej, p. L. Jelonkowi, towarzyszom pracy i orkiestrze Huty „Częstochowa" składa tą drogą serdeczne podziękowanie

Apolonia Malec z dziećmi.

PAP 1681

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie uprzejmie zawiadamia swych członków, że **w niedzielę, dnia 23 marca 1947 r.** o godzinie 15-ej w sali gimnastycznej I Gimnazjum Państw im. Henryka Sienkiewicza — Al. N. M. Panny 56, odbędzie się

WALNE ZEBRANIE

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego
2. Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
4. Dyskusja nad sprawozdaniami ad 2 i 3 i udzielenie absolutorium Zarządowi
5. Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1947
6. Wybór 3-ch członków Zarządu w myśl § 18 i 24 Statutu.
7. Wybór Komisji Rewizyjnej
8. Wolne wnioski.

W myśl § 10 Statutu Stowarzyszenia wnioski, które mają być przedmiotem dyskusji i uchwał na Walnym Zebraniu muszą być złożone Zarządowi na piśmie w sekretariacie Stowarzyszenia co najmniej na trzy dni przed terminem Walnego Zebrania.

ZARZĄD.

PAP 1683

D. c. 013281

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa" Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.